

Tomasz Rzepiński, *Problem niedookreślenia teorii przez dane doświadczenia*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM 2006, ss. 310. ISBN 83-7092-084-5.

W osnowie pracy znalazły się cztery rozdziały: I. Niezdeteminowane procedury falsyfikacji – analiza tezy Duhema-Quine’a (s. 20-93); II. Niezdeteminowanie wyboru pomiędzy teoriami równoważnymi empirycznie (s. 94-180); III. Dwa niezdeteminowania – argumentacja w sporze o status poznawczy wiedzy naukowej (s. 181-237); IV. Niedookreślenie rozszerzone – niezdeteminowanie przekładu teorii (s. 238-284). Obok Wstępu (s. 9-17) i Zakończenia (s. 285-290) w spisie treści znajdują się ponadto Wykaz najważniejszych tez formułowanych i cytowanych w książce (s. 291-295) oraz Bibliografia (s. 297-310). Posługując się numeracją pozycyjną, Autor wyróżnił w poszczególnych rozdziałach odpowiednio cztery (rozdziały I, II), dwie (rozdział III) oraz trzy (rozdział IV) części. W książce brakuje indeksu nazwisk oraz – co jest szczególnie zauważalne ze względu na zróżnicowanie problematyki i wielość wątków – indeksu rzeczowego. Poza tym, skoro nie zdecydowano się na zamieszczenie obcojęzycznego streszczenia, można było podać np. tłumaczenie w języku angielskim spisu treści.

Praca w całości jest w zasadzie polemiką z charakteryzowanymi przez wyszczególnione tezy stanowiskami opozycyjnymi, na co wskazuje już sformułowanie jej tytułu, a co – jak można przypuszczać – zaznaczyło się również w stosunkowo pokaznej liczbie stron. Jak na zmodyfikowaną pracę dyplomową, mianowicie doktorską, jest ona dość obszerna. Lekturę tekstu rozprawy z pewnością usprawniają syntetyczne podsumowania częściowe oraz zapowiedzi, co zwięźle ukazuje rzeczowe związki między poszczególnymi fragmentami pracy. Niekiedy stwarzają też okazję do formułowania zastrzeżeń. Polemiczny styl rozprawy zastajemy jeszcze w zakończeniu. Nawet w tym fragmencie pracy Autor przywołuje reasumująco przedstawione wcześniej opozycje, zasadnie opowiadając się oceniająco za którymś z przeciwstawnych stanowisk, a także przypominając zaproponowane własne rozwiązania. Ta zwracająca uwagę i wyraźnie wyłuszczone okoliczność, usprawiedliwiona od strony przedmiotowej ustawiczną kontrowersyjnością różnych form niedookreślenia, a także ich związków ze statusem poznawczym wiedzy naukowej, nie przeszkodziła w konsekwentnej realizacji interesujących poznawczo zadań rozprawy. Są one w sposób pozytywny i negatywny formułowane już we wstępie, a następnie, zwłaszcza w odniesieniu do wyróżnionych zagadnień, na różnych miejscach podstawowego korpusu pracy. W tym też sensie owe dookreślenia częściej bywają częściowe. Niemniej Autor uświadamia czytelnikowi, nie tylko deklaratywnie, doniosłość podjętego przedsięwzięcia badawczego. Warte podkreślenia jest szczególnie to, że proponowane w rozprawie ujęcia nie były do tej pory analizowane. Przyczyniają się więc one w sposób dopełniający i konstruktywny do zmiany całego dotychczas rozpatrywanego problemu empirycznego niezdeteminowania i odpowiednio niedookreślenia, ich rodzajów oraz związku ze statusem poznawczym wiedzy naukowej. Dotyczy to w pierwszej kolejności fachowej literatury w języku rodzimym.

Zreflektowanym celem pierwszych trzech rozdziałów jest ukazanie szerokiego kontekstu problemowego aktualnych dyskusji nad niedookreśleniem. Analizy zawarte w tych rozdziałach posłużyły do wprowadzenia w ostatnim rozdziale modyfikacji tezy o niedookreśleniu. Autor docieka również, które wersje tej tezy daje się spożytkować w toczącym się sporze o status poznawczy wiedzy naukowej. W samej rzeczy jest to spór między realizmem i antyrealizmem, różnymi ich formami. Na tę opozycję jest na dobrą sprawę orientowana ostatecznie całość zawartych w monografii dociekań. Ze względu na ten cel są rozpatrywane nie tylko najbardziej radykalne czy też jej najbardziej znane wersje. Istotna ze względu na jej wykorzystanie w sporze o realizm była stosunkowo wszechstronna analiza formułowanych przeciwko niej zarzutów. W najwęższej perspektywie zadaniem sformułowanej przez Autora tezy o niedookreśleniu był zamiar uwzględnienia tych wszystkich istotnych kwestii, które w jej ujęciu klasycznym są albo pomijane, albo też nie dało się ich w tymże ujęciu czy też paradygmacie, jak chce Autor, w ogóle postawić.

Zarysowane zadania są przez Autora stawiane *explicite*. Autor stowarzysza cele rozprawy z podaniem sposobów ich realizacji. Pozwala to zarazem zorientować się w aktualności podjętej problematyki oraz w jej zasięgu. I w tym przypadku jest On klarownie komunikatywny. Wyraźnie odgranicza zastany, najbardziej współczesny stan dyskusji – z czego zdaje sprawę wykorzystana literatura przedmiotu – od rozwiązań proponowanych przez siebie, czy też – szerzej rzecz ujmując – przez reprezentowane środowisko akademickie, w którym monografia powstała. Pierwsze z nich nazywa klasycznymi. Wyraża je w formie oddzielnie wyszczególnionych tez. Omawia też racje uzasadniające rezygnację z klasycznego paradygmatu niedookreślenia. Podobnie jest w drugim, proponowanym przez Autora przypadku. Cechą wspólną obydwu prezentowanych orientacji jest wieloaspektywność rozpatrywanej problematyki, metodologicznie doniosłej. Ta wielość aspektów, jak też wspomniana już kontrolersyjność, ukazują złożoność podjętego zagadnienia. Jest to niepodjęta dotąd próba przedstawienia całokształtu dyskusji nad niedookreśleniem. Próba ta jest w tym sensie kontrolowana, że rezygnuje z dyskusji, których przedmiot leży poza dokładnie określonymi związkami między niedookreśleniem a (anty)realizmem.

Autor zasadnie wprowadza kolejny, trzeci rodzaj niezdecydowania, warunkujący stosowny typ niedookreślenia. Wykazuje, że wcześniejsze ich postacie wyczerpały już badawczo obowiązującą formułę. Do wyników konstruktywnej analizy, angażującej m.in. dyskusję argumentacji występującej w trakcie uzasadniania respektowanego stanowiska filozoficznego, należy w pierwszej kolejności wykazanie potrzeby przeformułowania tez o niedookreśleniu, a także zrewidowanie stanowiska tak realizmu, jak i antyrealizmu. W tej analizie korzysta się też z innych aktualnie wiodących narzędzi lub wyników badawczych metodologii. Z pewnością należą do nich m.in. odróżnienie zdaniowego i niezdaniowego ujęcia teorii, szersze niż zwykle uwzględnienie wyników badań nad związkami między teorią i obserwacją, szczególnie nad tzw. uteoretyzowaniem obserwacji, dookreślenie związku między niezdecydowa-

niem przekładu i niewspółmiernością teorii, czy też określeń teorii, jej sformułowań, a także jej konkurentek lub rywalek. Te ostatnie ustalenia bywają też współcześnie wykorzystywane w ramach metodologicznej teorii związków między- lub wewnątrz-teoretycznych, odnoszonych też do dyscyplin naukowych bądź też do typów wiedzy nie tylko naukowej. Umiejętnie jest również wyodrębnione proponowane w dyskutowanych kwestiach stanowisko Autora od stanowisk innych, w mniejszym lub większym stopniu pokrewnych, np. W. V. O. Quine'a czy A. Kukli.

Charakterystyczny dla całości rozprawy jest wspomniany już walor klarowności wykładu i prowadzonej polemiki. Jest to cecha tym bardziej pożądana, że praca stanowi istotny wkład w spór między różnymi postaciami realizmu i antyrealizmu. Analiza argumentacji kwestionującej albo popierającej te stanowiska pozwala Autorowi na zasadne zajęcie własnego stanowiska w tym sporze. Wypada przy tej okazji dodać, że rozprawa jest pozytywnie erudycyjna. Spotykamy wypowiedzi przytaczane, dokumentujące określone tezy, jest też parafrazująco omawiana treść odniesień do literatury przedmiotu.

W miarę uważna lektura tekstu rozprawy nasuwa uwagi, które mogą być przedmiotem dalszej dyskusji. Odnotujemy niektóre z nich. Są one natury zarówno redakcyjnej, terminologicznej, jak i przedmiotowej, rzeczowej.

Do podanych już uwag redakcyjnych wypada dodać, że podstawowy korpus jest wolny od zbędnych tekstów przytoczonych. Z reguły są one umieszczane w przypisach, czasem też w języku oryginalnym. Dokonano starannej korekty całego tekstu. Pewne uchybienia pod tym względem daje się pominąć, nie jest to bowiem recenzja wydawnicza. Warto jednak odnotować, występujący niejednokrotnie w publikacjach wykorzystujących fachową literaturę anglojęzyczną, spotykany również w tej pracy wadliwy przekład angielskiego zwrotu „in terms” jako „w terminach”. Podobnie rozpowszechniony w publikacjach nawet akademickich jest inne wyrażenie, tym razem typu medializmu. „Znaczenie”, „znaczący” i tym podobne wyrazy nie są używane na oznaczenie jednej z semiotycznych, w tym przypadku pragmatycznych funkcji wyrażań. Medialny sposób użycia tych słów sugeruje natomiast inny sposób ich rozumienia, np. doniosłość, waga, rola, doniosły, ważny, odgrywający podstawową rolę. Nazbyt intuicyjnie używa się też w różnych zwrotach wyrazów „rozszerzenie”, „poszerzenie”, „obszerniejszy”. Jest też nadużywane słowo „problem”. Z całą pewnością żadna praca lub publikacja akademicka nie jest bezproblemowa. Używając tego słowa, Autor widocznie sygnalizuje w ten sposób kontrowersyjność rozpatrywanego zagadnienia.

Można zgłaszać również innego typu zastrzeżenia. Jeśli za W. Stegmüllerem uwzględnić tzw. Carnapa II, to za jednostronny trzeba uznać sposób charakteryzowania przez Autora „wiarygodności”. Podobna uwaga, choć nie odniesiona jedynie do R. Carnapa, stosuje się do podanej charakterystyki wnioskowania indukcyjnego oraz wnioskowania przez analogię, a także do subiektywnej lub personalnej interpretacji prawdopodobieństwa, jaka występuje w strategiach bayesowskich, ogólniej mówiąc – w bayesizmie. Nie są to kwestie dla profilu problematyki pracy marginalne. W

dyskusjach nad realizmem występuje twierdzenie o tym, że wybór i akceptacja teorii dokonuje się w pierwszym rzędzie na podstawie wyników doświadczenia. Z tej racji problematyka potwierdzania teorii, aproksymowania prawdy nabiera odpowiedniej rangi. Stąd bierze się nieodzowność dyskusji metodologicznych teorii konfirmacji oraz aproksymowania prawdy.

Mając na uwadze typową dla rozprawy wielostronność dyskusji podejmowanych zagadnień, zauważa się mniej wyczerpującą, uwzględniając wyróżniony punkt widzenia problemu, analizę kwestii pozaempirycznych kryteriów wyboru teorii. Nie wskazano szerszego, znanego z aksjologii epistemicznej, kontekstu tej kwestii. Pomijając chociażby przypisowe uwagi, stwarza się w ten sposób okazję do wadliwego ujęcia roli, jaką te kryteria faktycznie odgrywają w zasadnej akceptacji, rejekcji bądź też w ocenie i preferowaniu teorii określonych dyscyplin naukowych, jak i meta-naukowych. W tym ostatnim przypadku mamy na uwadze oceny teorii metodologicznych dokonywane na gruncie metametodologii w oparciu o ich testowanie w rozumieniu postpozytywistycznej filozofii nauki. Ten rodzaj swoistego spłaszczenia problematyki walorów pozaempirycznych jest wynikiem aspektywnego eksponowania kwalifikacji empiryczności struktur teoretycznych, takich np. jak teorie lub jednostki sub- czy też suprateoretyczne. Taki profil dyskusji został narzucony przez podstawową dla całej pracy opozycję między realizmem i antyrealizmem.

Tego rodzaju uwagi byłyby przydatne zwłaszcza dla odbiorcy mniej obznajomionego z wymienionym już wyżej działem współczesnej filozofii nauki.

Podsumowując dokonaną prezentację zawartości rozprawy Tomasza Rzepińskiego, należy wziąć pod uwagę zarówno wybiórczo wyeksponowane jej walory, jak również wątki mniej lub bardziej dyskusyjne. Całość opartej na tej dyskusji osiągniętych wyników oceny wypada uznać za całkowicie pozytywną. Osiągnięte w rozprawie rezultaty w pełni usprawiedliwiają jej opublikowanie.

Zygmunt Hajduk

*Katedra Filozofii Przyrody Nieożywionej KUL*

Paul Bernays, *Philosophie des mathématiques*, Introduction, traduction et notes par H. Benis Sinaceur, Paris: Librairie Philosophique J. Vrin 2003, ss. 240. Seria: Mathésis. ISBN 978-2-7116-1607-7.

Książka *Philosophie des mathématiques* stanowi wybór metanaukowych rozpraw matematyka i filozofa Paula Bernaysa (1888-1977) i jest przekładem *Abhandlungen zur Philosophie der Mathematik*, *Wissenschaftliche Buchgesellschaft* (Darmstadt 1976). Zawiera ona czternaście chronologicznie zestawionych (1927-1971) artykułów z filozofii matematyki.